

DLACZEGO WŁADZA BOI SIĘ OTTONA SCHIMKA?

Postać tego 19-letniego Austriaka, żołnierza Wehrmachtu, ma dla Ruchu "WiP" symboliczne znaczenie. W niewykonaniu przez niego rozkazu rozstrzelania cywilnej ludności polskiej "WiP" widzi analogię z czynami swoich uczestników, odmawiających składania niejako "na rozkaz" przysięgi wojskowej lub też odmawiających służby wojskowej w ogóle. I choć zagrożenie jest niewspółmierne - tam kara śmierci, tu wyrok kilkuletniego więzienia - to jednak motywy decyzji są te same: pozostanie w zgodzie z własnym sumieniem.

Kult Ottona Schimka rozwija się od początku lat 70-tych. Od tego czasu pielgrzymi, pojedynczo i grupami, udają się na miejsce jego spoczynku. Władcom zaczęło to przeszkadzać dopiero w 1985 r., gdy uczestnicy "WiP" chcieli wziąć udział w okolicznościowej mszy św. i złożyć kwiaty na grobie. Zatrzymano wtedy kilkanaście osób. Z kolei w przeddzień rocznicy urodzin, 4 V 86 r. uniemożliwiono dotarcie na uroczystości grupie modlitwowej Ottona Schimka z Krakowa, w tym dwóm duszpasterzom. Wreszcie po raz trzeci zatrzymano ponad 50 uczestników i sympatyków "WiP", którzy 15 XI chcieli uczcić, przypadającą dzień wcześniej, 42 rocznicę rozstrzelania Austriaka. Warto dodać, że tym razem "WiP" nie apelował o przyjazd do Machowej, a uczestnictwo w uroczystości traktowano jako sprawę prywatną.

Dlaczego władzy tak bardzo zależy na przerwaniu tej tradycji? Postawą Ottona Schimka, żołnierza, który odmawia wykonania rozkazu, jest nie do zaakceptowania przez władze komunistyczne i to niezależnie od historycznych okoliczności tej odmowy. I choć każda władza wymaga od swych żołnierzy posłuszeństwa, to dla komunistów jest ono szczególnie ważne. Wojsko musi być w pełni dyspozycyjne, gdyż jedną z podstawowych jego funkcji jest pilnowanie własnego społeczeństwa / i strzelanie do ludności cywilnej - tak jak to miało miejsce w 1956, 1970 czy 1981 r., albo w Czechosłowacji w 1968r. /.

Kolejnym powodem, dla którego postać Schimka jest dla władzy niewygodna, jest jego narodowość. Od kilkudziesięciu lat społeczeństwu narzucany jest stereotyp "złego Niemca": nie było uczciwych Niemców oprócz komunistów, których tradycje kontynuuje obecnie NRD. Podsyćanie narodowych resentymentów, strachu i nienawiści do sąsiadów jest ważnym instrumentem w ręku władzy. Jednym z celów Ruchu "WiP" jest walka z nacjonalizmem, a więc także odkazywanie takich właśnie stereotypów. W tym kontekście narodowość Schimka ma dla "WiP"-u dodatkowe znaczenie.

Fakt, że Schimka był żołnierzem niemieckim, nadaje sprawie wymiar międzynarodowy. Jest rzeczą naturalną, że w demokratycznym społeczeństwie istnieją tendencje do rozliczenia się z własną, trudną historią, nie ma więc nic dziwnego w budzącym się w RFN zainteresowaniu tą postacią. Wiąże się z tym spotkanie z "WiP"-em, a władza chciałaby zmonopolizować wszystkie międzynarodowe kontakty, które mogłyby mieć wymiar polityczny. Byłoby to

TECHNAĆ PRAWDZIVE ŻYCIE W POROZUMIENIE HELSIŃSKIE

W przeddzień rozpoczęcia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, 3 XI w Wiedniu odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Europejską Sieć Dialogu Wschód - Zachód. Konferencji przewodniczył Dieter Esche, który przedstawił, adresowane do obywateli, organizacji i rządów państw - sygnatariuszy KBWE, memorandum pt. "Technań prawdziwe życie w porozumieniu helsińskie".

Memorandum nie jest oazystycznym programem wspólnych działań: jest propozycją formuły dialogu wschód-zachód oraz rozwiązań praktycznych, służących odprężeniu. Autorzy zakładają, że jego podpisanie nie musi oznaczać akceptacji wszystkich szczegółów, a tylko poparcie głównych idei dokumentu.

Zdecydowanie odrzucają oni jakiegokolwiek próby wygrywania pokoju przeciw wolności. Uważają, że tzw. "trzy koszyki" aktu końcowego z Helsinek są ze sobą nierozzerwalnie połączone. Oficjalna polityka, prowadzona w ramach KBWE jest niewystarczająca, konieczne jest wypracowanie nowej, która musi mieć podstawy w działaniach nie tylko na poziomie rządów, lecz również społeczeństwa.

W tekście memorandum wyodrębniono 6 części.

1. Odprężenie oddolne

Niezależne grupy działające na rzecz pokoju, praw człowieka i ochrony środowiska powinny mieć możliwość niezakłóconej działalności, wymiany poglądów oraz podejmowania przedsięwzięć wykraczających poza granice jednego państwa. Autorzy memorandum kładą nacisk na różnice pomiędzy istniejącymi w Europie Wschodniej niezależnymi grupami, a organizacjami i instytucjami oficjalnymi. Jako kroki praktyczne w kierunku odprężenia oddolnego memorandum proponuje powołanie niezależnego od rządów funduszu kontaktów wakacyjnych młodzieży oraz niezależnych agencji badania opinii publicznej.

RUCH "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

BIULETYN
WiP

NR 2

21 XI 1986

WARSZAWA

ROCZNICA OTTONA SCHIMKA

W dniu 16 XI 86 r. uczestnicy "WiP" z wielu miast przyjechali do Machowej k. Tarnowa, by złożyć kwiaty na grobie niemieckiego żołnierza, który - jak głosi nagrobny napis - "został stracony przez Wehrmacht ponieważ wzbraniał się strzelać do polskiej ludności". Droga do cmentarza obstawiono MO i SB. Zatrzymano ponad 50 osób, które następnie przewieziono do WUSW w Tarnowie. Pobito JACKA SZYMANDERSKIEGO, TOMASZA WACKO i ROLANDA KRUKA oraz plastyka z Krakowa ADAMA MACEDOŃSKIEGO. Wszystkich poddano dokładnej rewizji osobistej i po kilku godzinach zwolniono. Wśród zatrzymanych znaleźli się: DIETRICH WETZEL członek zachodniemieckiej partii Zielonych, kandydat do Bundestagu, AARON EPSTEIN z zarządu DGB /zachodniemieckie związki zawodowe/, redaktor "Frankfurter Rundschau" oraz delegacja francuskiej organizacji pokojowej CODENE. Wszyscy zatrzymani podpisali oświadczenie, w którym stwierdzają, że: "cmentarz w Machowej mają prawo odwiedzać wszyscy... / Zatrzymania, przesłuchania, przypadki bicia hańbią dobre imię Polski i są dowodem, że władza traktuje instrumentalnie idee pokoju".

Kilka tysięcy osób manifestowało u stóp Wawelu po mszy św. 11 XI. Wśród demonstrantów byli uczestnicy "WiP" z transparentami, skandowano też hasło "Wolność i Pokój". Milicja zatrzymała kilkadziesiąt osób. W areszcie na Mogiłkiej funkcjonariusz SB Maksuris znęcał się nad ARTUREM WALUSTEM, przedstawiając mu zapalony papierosa do gałki ocznej. Od zatrzymanych próbowano pobrać odciśki palców oraz wykonać im fotografie aresztanckie. 13 XI kolegium d/s wykroczeń orzekło wobec: ANNY i BOGDANA KLICHÓW, CEZAREGO MICHAŁSKIEGO, AGATY MICHAŁEK, JAROSŁAWA ROJKA, DARIUSZA RUPINSKIEGO, GRZEGORZA SURDEGO i ARTURA WALUSIA grzywny 30-50 tys. zł. Krakowski "WiP" wydał oświadczenie, w którym stwierdził m.in.: "Nie przyjmujemy do wiadomości nałożonych na nas kar pieniężnych. Nie zamierzamy w ten sposób naprawiać zrujnowanej przez komunistów gospodarki, ani tym bardziej finansować premi

W Polsce dokument podpisali:
 M. Adamkiewicz /uczestnik "WiP"/, M. Barańczyk /"WiP"/, W. Bartoszewski, L. Budrewicz /"WiP"/, H. Choćkiewicz, J. Cieszyński /"WiP"/, J. Czaputowicz /"WiP"/, J. Dubiel /"WiP"/, J. Duda-Gwiazda, S. Dutkiewicz /"WiP"/, W. Falkowska, K. Galiński /"WiP"/, R. Gawlik /"WiP"/, M. Gorczewska /"WiP"/, K. Gotowiecki /"WiP"/, J. Grzelak, J. Guzy /"WiP"/, A. Gwiazda, B. Gwóźdź, S. Handzlik, P. Ikonowicz, G. Ilka /"WiP"/, W. Jakowczyk /"WiP"/, ks. H. Jankowski, W. Jankowski /"WiP"/, A. Jawłowska, K. Jurski /"WiP"/, A. Karśka, A. Kojder, J. Kolarowski /"WiP"/, M. Kossakowski, U. Kowalska, S. Kowalski, K. Kromantowski, R. Kruk /"WiP"/, M. Krukowski /"WiP"/, E. Kubasiewicz, W. Kwiatkowska, W. Lamentowicz, J. J. Lipski /"WiP"/, B. Malak, K. Miodowicz /"WiP"/, A. Misk /"WiP"/, P. Niemczyk /"WiP"/, L. Nowak, J. Onyszkiewicz, A. Pawlak, T. Puchaczewska, K. Radziwiłł /"WiP"/, J. M. Rokita /"WiP"/, A. Romaszewska-Guzy /"WiP"/, Z. Romaszewska, Z. Romaszewski, B. Sienkiewicz /"WiP"/, K. Starczewska, S. Starczewski, J. Szymanowski /"WiP"/, J. Tatow, J. Telega, T. Wacko /"WiP"/, A. Walenty nowicz, J. Waluszko /"WiP"/, D. Warszawski, A. Wyka, G. Zlatkes /"WiP"/, T. Zmuda-Trzebiatowski /"WiP"/ a także instytucje niezależne: KOS, Komitet Helsiński, Zespół Oświaty Niezależnej, redakcja "Robotnika", Grupa Polityczna "Robotnik", MRK"5", redakcja "CDN-Głos Wolnego Robotnika", oraz Polacy przebywający za granicą: S. Blumsztajn, W. Goldkorn, A. Holland, J. Minkiewicz.

Wśród sygnatariuszy z Europy Zachodniej są:
 przedstawiciele związków zawodowych: M. Colombo /przewodniczący włoskiego CISL/, G. Benvenuto /przewodniczący włoskiej UIL/, C. Jensen /sekretarz federacji duńskich z. z./, M. Bonmati /przewodniczący hiszpańskiej UGT/; działacze polityczni: S. Segre /członek BP Włoskiej Partii Komunistycznej, prezydent komisji ustawodawczej Parlamentu Europejskiego/, P. von Oertzen /SPD/, H. Hänsch /SPD/, P. Kelly i O. Schily /członkowie grupy parlamentarnej Zielonych/, M. Didi /wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego/, J. Pelikan /członek Parlamentu Europejskiego/, C. Tognoli /burmistrz Mediolanu/; przedstawiciele kościołów: V. Grmič /arcybiskup Lublany/, O. Bertelsen /biskup Kopenhagi/, M. Hair-Duke /anglikański biskup St. Andrews/, F. Kundtner /przewodniczący komisji Episkopatu Austrii "Justice et Pax"/; działacze pokojowi: M. J. Faber /IKV/, J. ter Laak /Pax Christi/, S. Mantrant /CODENNE/, B. Coppieiers /VACA/, M. Hren /Praxis/, M. Kaldor /END/, V. Dedijder /przewodniczący Trybunału Russela/; intelektualiści: D. Cohn-Bendit, H. Pinter, M. Frisch, Z. Mlynář, J. Baez.

Z Europy Wschodniej podpisali m. in.: Czechosłowacja: V. Benda, J. Dienstbier, J. Hájek, W. Havel, L. Lis, A. i J. Šabatowie, P. Uhl; Węgry: G. Demszky, M. Háraszti, A. Hegedűs, J. Kis, G. Konrád, I. Rajk; NRD: B. Bore, R. Eppelmann, H. Lietz, U. i G. Poppe, W. Templin, H.-J. Tschiche oraz Moskiewska Grupa Budowy Za-

CHWAĆ PRAWDLIWE ŻYCIE W POROZUMIENIE HELSIŃSKIE

2. Bezpieczeństwo w Europie

Zdaniem twórców dokumentu myślenie oparte na założeniu, iż najskuteczniejszą metodą zapobieżenia wojnie nuklearnej są zbrojenia, świadczą o nieodpowiedzialności. Formułują oni listę podstawowych celów, których osiągnięcie jest niezbędne do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Obok postulatów likwidacji arsenałów nuklearnych, biologicznych i chemicznych oraz redukcji broni konwencjonalnych zawiera ona żądania skrócenia służby wojskowej do 1 roku, a także uznania prawa odmowy służby wojskowej za podstawowe prawo człowieka.

3. Prawa człowieka

Memorandum stwierdza, że prawa człowieka nie mogą być inaczej traktowane na wschodzie i na zachodzie. Podstawowym problemem w Europie Zachodniej jest dyskryminacja przez władze i część społeczeństw pracujących tam cudzoziemców. Natomiast społeczeństwa Europy Wsch. nie posiadają środków obrony przed ograniczeniami ich formalnie uznanych praw. Także i w tej części memorandum sformułowanych jest wiele żądań, o których realizację grupy pokojowe mają dopominać się w pierwszej kolejności:

- wolność podróżowania bez wizy do wszystkich krajów KBWE, bez konieczności otrzymywania zgody na wyjazd i powrót do własnego kraju;
- swoboda kontaktów z cudzoziemcami;
- swoboda poruszania się wewnątrz własnego kraju;
- przyznanie wszystkim obywatelom KBWE prawa do emigracji bez utraty majątku i bez opłat pod pretekstem zwrotu kosztów wykształcenia;
- uznanie działalności wydawnictw niezależnych;
- zniesienie ograniczeń w przywozie zagranicznych książek;
- przyznanie praw kulturalno-oświatowych mniejszościom etnicznym;
- uznanie statusu więźnia politycznego, zwolnienie wszystkich aresztowanych za działalność polityczną, prowadzoną bez użycia przemocy;
- zniesienie politycznych zakazów oraz nakazów pracy;
- zniesienie kary śmierci.

4. Współpraca w zakresie gospodarki i ochrony środowiska

Konkretne postulaty formułowane na końcu tej części to powołanie funduszu rozwoju, forum współpracy i komisji ekologicznej dla państw sygnatariuszy KBWE.

5. Współpraca kulturalna i naukowa

Identyczność Europy opiera się na wspólnocie kulturowej. Szczególnym obowiązkiem mieszkańców Europy Zach. - podkreślają autorzy w tej części memorandum - jest pokonanie obojętności wobec swych wschodnich braci - Europejczyków, a także szacunek i tolerancja w stosunku do kultur pozaeuropejskich. Na najbliższą przyszłość postulowane są m.in. następujące kroki:

- powołanie ogólnoeuropejskiej fundacji kulturalnej, rozszerzenie kontaktów kulturalnych i naukowych;
- działania na rzecz usuwania uprzedzeń i nienawiści między narodami /np. komisje weryfikujące podręczniki/;
- zniesienie wszelkich form cenzury, zwłaszcza dzieł naukowych i artystycznych.

6. Europa jakiej sobie życzymy

"W skład Europy, jakiej sobie życzymy, powinny wchodzić ludy i narody, które wyrażą chęć wspólnego życia w dobrośiądzących stosunkach. Jest to Europa, gdzie narody będą miały możliwość decydowania /.../ o polityce wewnętrznej, o sprawach gospodarczych i kulturalnych w sposób demokratyczny i suwerenny" - piszą autorzy memorandum. Na zakończenie przedstawiają zarówno politykom, jak i opinii publicznej listę idei i propozycji, które wyznaczają horyzont oczekiwanej ewolucji naszego kontynentu:

- wzmocnienie stałego dialogu politycznego między wschodem i zachodem;
- udzielanie poparcia wszelkim inicjatywom zmierzającym do zredukowania napięcia pomiędzy superpotęgami;
- poważne zredukowanie i ostatecznie całkowite wycofanie wszelkiej obcej broni i obcych oddziałów wojskowych ze wszystkich krajów europejskich;
- rozwiązanie NATO i Układu Warszawskiego oraz wszelkich innych porozumień militarnych pomiędzy krajami KBWE;
- powołanie do życia konstytucji pokojowej dla całej Europy.

DLACZEGO WŁADZA BOI SIĘ OTTONA SCHIMKA ?

ko nie stracić kontroli nad nimi, gotowa jest zaryzykować nawet pogorszenie stosunków oficjalnych; w Tarnowie zatrzymano m.in. Dietricha Wetziła, kandydata do Bundestagu z ramienia partii Zielonych oraz Aarona Epsteina, członka zarządu niemieckich związków zawodowych DGB, a więc przedstawicieli instytucji, na których władzom polskim bardzo zależy.

Postępowanie władz jest nie tylko głupie, ale i niegodziwe. Jest głupie, gdyż represjonowanie osób pragnących uczcić pamięć Ottona Schimka dodaje jedynie sprawie rozgłosu. Niegodziwe zaś jest odwoływanie się przy tym do argumentów w rodzaju tych, których użył Kazimierz Kąkol, dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce - Instytutu Pamięci Narodowej. Napisał on wprost: "Mam na myśli zorganizowaną akcję prezentowania i gloryfikowania żołnierza Wehrmachtu Ottona Schimka - rozstrzelanego na mocy wyroku sądu polowego Wehrmachtu za dezercję - jako jedynego sprawiedliwego. Dokumenty mówią wyraźnie i precyzyjnie: dezercja" /"Trybuna Ludu" z 30 III 86 r./.. Kąkolewii zupełnie nie przeszkadza, że źródło, na którym opiera swoją opinię o Schimka, to wyrok sądu polowego armii hitlerowskiej. Komuniści boją się pamięci, jeśli nie udaje im się jej zniszczyć ani zawłaskzyć - próbują ją zozydzić.

15 XI okazało się niespodziewanie, że sprawa Schimka ma dla władz charakter prestiżowy. Mimo ostatniej liberalizacji nie czynięto się przed użyciem przemocy. ■

Jacek Czaputowicz

dla wyróżniających się agentów SB. Każda inna postawa oznaczała by z naszej strony akceptację sądowiczych uprawnień organów administracji i mimowolny udział w reżyserywanej przez kolegia farsie".

Pomimo deklaracji władz o zwolnieniu więzionych za przekonania w zakładach karnych pozostają osoby odmawiające służby wojskowej z powodów światopoglądowych / w tym kilkuset świadków Jehowy/. W więzieniu w Zwartowie przebywają m.in. ZENON KATUSKI, skazany 23 XII 85 r. na 3,5 roku pozbawienia wolności, JAN PLITT, skazany wiosną 85 r. na 3 lata i TADEUSZ GORCZYŃSKI, skazany na początku 85 r. na 2,5 roku.

WOJCIECH TADAJEWSKI został 14 X doprowadzony przez WSW i milicję do WKU w Szczecinie, gdzie wręczono mu kartę powołania na 27 X. Zadeklarował on zamiar odmowy złożenia przysięgi i 21 X w WKU odebrano mu kartę powołania, wyznaczając nowy termin stawienia się w wojsku na 20 II 87 r.

ARTUR TOKARSKI, lat 20, kolejarz, uczestnik "WIP" odmówił 8 X w WKU w Kołobrzegu przyjęcia karty powołania. 20 X wysłał na ręce min. Obrony Narodowej list, w którym zwrócił się o skierowanie do służby zastępczej, stwierdzając, że ze względów moralnych i światopoglądowych nie może odbyć służby wojskowej.

Rozmowę ostrzegawczą z JACKIEM BORCZEM z Kołobrzegu przeprowadziło 2 X WSW. 17 VII odmówił on przyjęcia karty powołania do jednostki OC w Policach, gdzie miał się stawić 23 IX. J. Borcz otrzymał ze Sztabu Generalnego pismo z informacją, że jeśli do końca października nie odbierze odeślanej do MON książeczki wojskowej, grozi mu kolegium d/s wykroczeń i kara do 3 mies. aresztu.

SB przeprowadziła 24 X w Gdańsku rozmowy ostrzegawcze z MAEGORZATĄ GORCZEWSKĄ i z WOJCIECHEM JANKOWSKIM. Zostali oni poinformowani, że zbieranie podpisów pod memorandum Sieci Dialogu jest nielegalne, podobnie jak wszelka inna działalność "WIP". Rozmowy przeprowadzono również w Warszawie z JACKIEM SZYMANDERSKIM /22 X i 11 XI/, JACKIEM CZAPUTOWICZEM /23 X/ i PIOTREM NIEMCZYKIEM /24 X/.

Kolejne rozprawy za uczestnictwo w manifestacji "WIP" 3 X 86 r. odbyły się 21 X przed Kolegium d/s Wykroczeń Warszawa-Sródmieście. KRZYSZTOFOWI GALIŃSKIEMU po raz trzeci odroczono termin rozprawy - nie stawiał się milicjant-świadek oskarżenia, a SŁAWOMIROWI DUTKIEWICZOWI orzeczono społecznie grzywnę 50 tys. zł. S. zamieszkał na 50 dni aresztu. W 11 Instanc-

INDYWIDUALNE TRAKTATY POKOJOWE

Mogą być zawierane pomiędzy pojedynczymi osobami albo grupami osób z różnych krajów - zarówno między przedstawicielami Wschodu i Zachodu Europy, jak i między członkami społeczeństw krajów komunistycznych. Ich treść, forma, zakres są praktycznie dowolne; są sprawą uzgodnień między podpisującymi. Powinny zawierać kilka podstawowych punktów związanych z ideą oddolnych działań na rzecz pokoju. Jednocześnie powinny być konkretne - zawierać takie zobowiązania, które są możliwe do zrealizowania przez sygnatariuszy.

Traktaty te mogą być opublikowane /oczywiście za zgodą obu stron/, może być też podana tylko informacja o ich zawarciu. Informacje takie są gromadzone przez: Vredswinkel Groningen, Postbus 1667, 9701 BR Groningen, Holland, tel. 050-120192 oraz przez IKV, Postbus 18747, 2502 Es Den Haag, Holland, tel. 070-469756.

Traktaty mogą również pozostać sprawą znaną jedynie ich sygnatariuszom. Poniżej podajemy - jako rodzaj "ściągawki" - przykłady jak mogą wyglądać takie umowy.

A/ Przykładowy traktat pokojowy między osobami z krajów Europy Wschodniej i Zachodniej:

My niżej podpisani oświadczamy, że:

- 1/ nie będziemy brali udziału w żadnych agresywnych działaniach militarnych przeciwko narodom, których jesteśmy członkami,
- 2/ prawo odmowy służby wojskowej uznajemy za fundamentalne prawo człowieka,
- 3/ będziemy występować w obronie sygnatariuszy niniejszej umowy w przypadku ich prześladowania za głoszone poglądy,
- 4/...

/podpisy/

B/ Przykładowy traktat pokojowy między osobami z krajów socjalistycznych:

My niżej podpisani stwierdzamy, że:

- 1/ nie będziemy brali udziału w akcjach tzw. "braterskiej pomocy", skierowanych przeciwko społeczeństwom krajów socjalistycznych, ani w interwencjach wewnętrznych skierowanych przeciw naszym własnym narodom, ani też w akcjach militarnych inicjowanych przez Związek Radziecki przeciw innym państwom,
- 2/ odmawiamy udziału w oficjalnej ideologii "walki o pokój", dążeniu do pokoju na świecie chcemy przywrócić jego autentyczny, niesklamany sens,
- 3/ prawo do odmowy służby wojskowej uznajemy za podstawowe prawo człowieka,
- 4/...

/podpisy/

oprac. J. P.

RADA FUNDUSZU "WIP"

JAN JÓZEF LIPSKI, Warszawa, przewodniczący; MAREK ADAMKIEWICZ, Szczecin; WOJCIECH JANKOWSKI, Gdańsk; KONSTANTY MIODOWICZ, Kraków; KONSTANTY RADZIWIŁŁ, Warszawa; JACEK SZYMANDERSKI, Warszawa; TOMASZ WACKO, Wrocław; JAROSŁAW WOJEWÓDZKI, Gorzów Wlkp.

K. Miodowicza przepraszamy za pominięcie jego nazwiska w poprzednim numerze - red.

4 sji kolegium przy Prezydencie Miasta Warszawy zatwierdziło 10 XI takie samo orzeczenie ARTUROWI KIELASIAKOWI, zaś 11 XI ROLANDOWI KRUKOWI zmieniło je na 50 tys. zł. grzywny bez możliwości aresztu zastępczego.

Ruch "WiP" we Wrocławiu zbiera podpisy pod petycją do min. Zdrowia i Opieki Społ. o przywrócenie MARKOWI KRUKOWSKIEMU praw studenta AM. Jedy- nym powodem usunięcia go z uczelni była odmowa złożenia przysięgi wojskowej, którą na medycynie składa się na rok przed końcem studiów/.

PIOTR NIEMCZYK uczestnik "WiP" i członek Amnesty International został 17 XI zaproszo- ny do Ambasady Tunezji w związku z udziałem w akcji AI na rzecz uwolnienia ogłoszonego w październiku więźniem miesiąca MONCEFA BEN SLIMANA, wykładow- cy socjologii na uniwersytecie w Tunisie. Zaproszenie P. Niem- czyka jest odpowiedzią na jego list, skierowany do władz Tune- zji, w obronie Ben Slimana. W rozmowie radca ambasady stwier- dził, że jego kraj nie jest dyk- taturą, a więzienie niektórych działaczy społecznych, nawet nie stosujących przemocy, jest konieczne dla bezpieczeństwa państwa. Wyraził on ponadto przypuszczenie, że Moncef Ben Sliman zostanie niedługo zwol- niony i zobowiązał się zawiado- mić o tym P. Niemczyka.

W dniach 15-19 X odbył się w Kopenhadze Światowy Kongres Pokoju. JAN MLINKIEWICZ, zapro- szony przez duńską organizację pokojową w charakterze obserwa- tora z prawem głosu, odczytał na forum plenarnym list "WiP" do uczestników kongresu, w któ- rym podkreślona została nieroz- zerwalność pojęć wolności i pokoju. Wystąpienie spotkało się z dużym zainteresowaniem zachodnioeuropejskich ruchów pokojowych i z polemikami ze strony oficjalnej delegacji polskiej. M. in. prof. Dobro- sielski stwierdził, że w Pol- sce nigdy nie było więźniów politycznych: zamyka się nie za przekonania, a za czyny. Prof. BATINSHAH SAFL, emigrant z Afganistanu, zaapelował o wzmoczenie nacisków na Związek Radziecki, okupujący jego kraj, a ZDENA TOMIN poinformowała uczestników kongresu o pokojo- wych inicjatywach Karty 77 i o represjach władz CSRS wobec grup pokojowych.

Opracowano na podstawie:
Serwis Informacyjny "WiP"
nr 1-8, "A Capella" nr 1,
inf. wł.

Sprostowanie: ze względów tech- nicznych w części nakładu 1 nu- meru "Biuletynu" nie zostało wydrukowane nazwisko autora ar- tykułu "Wyjść z zaścianka" - JACKA CZAPUTOWICZA. Przepraszamy.

Wpłaty na fundusz "WiP": KOS- 200 tys.; Anka z Gliwic-500.

OŚWIADCZENIE SŁAWOMIRA DUTKIEWICZA

W dniu 10 IX 1986 r. przed komisją poborową WKU w Bydgoszczy odmówiłem przyjęcia karty powołania do Zasadniczej Służby Woj- skowej. Moja decyzja jest wyrazem protestu przeciwko:

1. Treści przysięgi wojskowej w jej obecnym kształcie.
2. Używaniu wojska w rozwiązywaniu konfliktów społecznych /przy- kład - 13 XII 81 r./.
3. Wykorzystywaniu służby wojskowej w celu kształtowania postaw ideowości i ślepego poskuszeństwa, co w praktyce oznacza sprowa- dzenie człowieka do roli bezwolnego narzędzia w ręku instytucji realizującej ideologiczne i polityczne interesy władz PRL.
4. Ekspansji wojska na coraz to nowe dziedziny życia społeczne- go /ostatnio szkolnictwo - tworzenie liceów wojskowych/.
5. Wykorzystywaniu młodych ludzi powołanych do ZSW jako darmo- wej siły roboczej, przeznaczonej do najcięższych prac na rzecz gospodarki narodowej.
6. Gloryfikowaniu wojskowego trybu życia przez środki masowego przekazu, organizowaniu dla młodzieży szkolnej obozów przyspo- sobienia obronnego, zawodów w sportach obronnych itp.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: jak te wszystkie działania mają się do wielokrotnie deklarowanego przez władze PRL /również na międzynarodowym forum, np. KBWE/ wychowania dla pokoju ?

SŁAWOMIR DUTKIEWICZ
uczestnik "WiP"
Chrośna woj. bydgoskie

Bydgoszcz 22 X 1986 r.

CO BY BYŁO...

Najczęściej wysuwany przeciw Ruchowi "WiP" argumentem jest pytanie: "Co by było, gdyby tak wszyscy odmówili służenia w woj- sku?". Z pytaniem tym spotykamy się nierzadko w komendach mili- cji, przed kolegiami i w podobnych miejscach nie sprzyjających dyskusji światopoglądowej.

Otóż traktując pytanie literalnie - nie można sobie życzyć nic innego. Gdyby odmówili wszyscy - nie byłoby wojska. Genera- łowie po jednej i po drugiej stronie musieliby znaleźć sobie in- ne zajęcia, pieniądze żądowane w wymyślne maszyny można by spoży- tkować sensowniej, ludzie straszeni widmem wojny odetchnęliby... Niestety, w przewidywalnej przyszłości na to się nie zanosi.

Toteż "WiP" nigdy nie mówi o wszystkich. Mówi jedynie o tych, którzy nie godzą się na branie udziału w zabawie w żołnie- rzy. Tych, którzy się na to godzą, jest w każdym państwie dość, by zapewnić obronę jego granic.

"WiP" jest przeciwny przymusowemu wcielaniu do armii ludzi, którzy nie mają na to najmniejszej ochoty. Sądzę, że jedynym rzeczywistym rozwiązaniem tego problemu byłoby wprowadzenie ar- mii całkowicie zawodowej, rekrutowanej z ochotniczego zaciągu.

Jan. Pokojowy

ODMOWA SŁUŻBY WOJSKOWEJ NA ŚWIECIE (I. W. BRITANIA)

Powszechny obowiązek służby wojskowej istniał tu do 1960 r. Obowiązujące wówczas prawo o służbie wojskowej /Military Service Act z 1916 r./ przewidywało jednak nie tylko możliwość wyboru służby zastępczej, lecz również możliwość c a ł k o w i t e j odmowy służby przez zainteresowanego, bez żadnych negatywnych dlań konsekwencji. Do dziś w żadnym z krajów zachodniej Europy wprowadzono nie posunęło się tak daleko w uznaniu praw jedno- tki.

Obecnie w Wielkiej Brytanii istnieje tylko armia zawodowa, p- chodząca z zaciągu ochotników podpisujących kontrakt na okres kilku lat. Żołnierze, którzy z powodu konfliktu sumienia nie chcą, czy nie mogą wywiązać się z kontraktu, mają możliwość wysta- pienia o przyznanie statusu tzw. CO /conscientious objector/ - ktoś, kto odmawia służby wojskowej z przyczyn sumienia.

/ na podstawie opracowania zeka/

"Rozwój lat ostatnich jeszcze raz udowodnił, że prowadzenia walki ze zbrojeniami i z nastrojami wojowniczymi nie wolno nam pozostawiać samym tylko rządóm. Ale nawet tworzenie wielkich or- ganizacyj, liczących wielu członków, nie zdoła nas samo przez- się zbytnio zbliżyć do upragnionego celu. W moim przeświadcze- niu najważniejszą drogą będzie tu uchylanie się od służby w woj- sku, poparte przez organizacje, które w poszczególnych krajach zajmą się udzielaniem pomocy materialnej i moralnej Świątkom, odmawiającym wstąpienia do wojska. W ten sposób pacyfizm stanie się zagadnieniem palącym, rzeczywistą walką, polegającą silne- natury. Będzie to wprawdzie walka przy użyciu nieleśnych środ- ków, lecz walka o rzeczywiste prawo człowieka, staczana z rządu- mi, domagającymi się od swych obywateli, aby dokonywali występ- nych czynów".

Albert Einstein: "Zagadnienie pacyfizmu", w: "Mój obraz świata", Warszawa 1935, s. 68.